

Lodzie podwodne ponownie zatopiły 35.000 trb.

Samoloty Stuka spowodowały wielkie zniszczenia w Sewastopolu. — Leningrad skutecznie ostrzeliwany. — W ciągu jednego tygodnia zniszczono 386 samolotów sowieckich. — Bezustanne ataki na lotnisko i port na wyspie Malta.

Z Kwatery Głównej Führera, 21 marca.

Naczelnie Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na półwyspie Kercz nieprzyjacieli w dalszym ciągu bezskutecznie atakowali. Zniszczono 16 dalszych sowieckich czołgów. W porcie twierdzy Sewastopol samoloty nurkujące zniszczyły jeden statek handlowy o pojemności 4000 trb. oraz uszkodziły duży statek-cysternę tak ciężko, że należy liczyć się z jego zatonięciem. Cenne bomby spowodowały wielkie zniszczenia w stoczni okrętowej, w elektrowni oraz w składach z paliwem.

Na obszarze donieckim jak również na środkowym i północnym odcinku frontu odparto dalsze ataki bolszewików. Podczas pomysłowych własnych ataków nieprzyjacieli poniesli wysokie krwawe straty.

Ciężka artyleria skutecznie ostrzeliwała ważne wojskowe obiekty w Leningradzie.

W czasie od 13 do 20 marca lotnictwo sowieckie straciło 386 samolotów; z tego 298 zestrzelono w walkach powietrznych, 14 przez artylerię przeciwlotniczą, resztę zaś

zniszczone na ziemi. W tym samym czasie na froncie wschodnim zginęły 22 własne samoloty.

Na wyspie Malta niemieckie samoloty bojowe stale atakując zbombardowały w ciągu dnia lotnisko

La Venzela oraz port La Valetta bombami kruszącymi ciężkiego i najcięższego kalibru. W walkach powietrznych nad wyspą oraz w Afryce Północnej nieprzyjacieli stracili 5 samolotów myśliwskich.

Olbzynie straty bolszewików pod Leningradem

BERLIN (DNB). Sfery wojskowe stwierdzają, że specjalnym komunikacie, że od początku roku bolszewicy starają się z fanatyczną zacięłością uwolnić Leningrad z kleszczy wojsk niemieckich.

W ciągu jednego miesiąca rzucono na odcinku pewnej dywizji niemieckiej nie mniej jak 11 bolszewickich dywizji strzeleckich i 5 brygad. Niektóre z tych oddziałów były w dawniejszych walkach zdsiatkowane, lecz zostały uzupełnione kilkoma tysiącami żołnierzy i oddziałami saperskimi. Mimo ogromnych strat atako-

wali bolszewicy stanowiska tej dywizji 98 razy. 13 przygotowań sowieckich zostało rozbitych przed rozpoczęciem ataku. 22 ataki przeprowadziły oddziały niemieckie.

Bolszewicy ponieśli bardzo ciężkie straty. 6000 zabitych naliczono jedynie na zewnętrznych skrawkach nieprzejętego terenu lesistego. Straty wyrządzone przez artylerię nie można ocenić. Zniszczono względnie zdobyto pewną ilość czołgów, dział, karabinów maszynowych, wielkie mnóstwo amunicji i innego sprzętu.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły u amerykańskiego wybrzeża oraz u wybrzeża Afryki Zachodniej 6 statków handlowych nieprzyjaciela o ogólnej pojemności 35.000 trb., jak również jeden przybrzeżny statek strażniczy marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych.

Podczas ataku na konwój statków na Atlantyku, pewna łódź podwodna osiągnęła cztery trafienia torpedami. Rezultatów jednak z powodu silnej obrony nie zadano zauważyć.

Na obszarze morskim Anglii lotnictwo zatopilo z jednego konwoju frachtowice o pojemności 4000 trb. Inny większy statek handlowy został uszkodzony bombami.

Obsługa pewnego dział przeciw-czołgowego pod dowództwem podoficera Schott'a wraz ze starszym szeregowym Müller'em jako celowniczym działa, zniszczyła w dniu 15 i 16 marca na froncie wschodnim 10 czołgów nieprzyjaciela.

Podczas operacji niemieckich łodzi podwodnych na wodach amerykańskich specjalnie odznaczyla się łódź podwodna pod dowództwem kapitana korwety Poske.

Komisarz Okręgowy p. Hingst na otwarciu Wileńskiej Kasy Oszczędności

Ważny akt rozbudowy gospodarczej

W obecności przedstawicieli władz z komisarzem okręgu Wilna miasto p. Hingstem na czele, i zastępcą komisarza okręgu na Wilna wieś odbyło się w piątek w godzinach popołudniowych otwarcie nowej Kasy Oszczędnościowej w Wilnie, przy ul. Jagiellońskiej.

Obecnych powitał w słowie wstępnym powołany przez komisarza okręgu przewodniczący kasy p. Kromm, który podkreślił wagę dokonanego aktu otwarcia w dziele rozbudowy gospodarczej na oswobodzonych terenach wschodnich. Urządzenie kasy oszczędnościowej w Wilnie na wzór kas niemieckich, jest ważnym czynem nikiem do przyzwyczajania ludności do wzorów niemieckich. Po tych krótkich słowach przewodniczący poprosił komisarza okręgu p. Hingsta o dokonanie aktu otwarcia kasy.

Komisarz okręgowy p. Hingst oznajmił na wstępie, że upoważniony przez Komisarza Rzeszy dla terenów wschodnich, powołuje do życia instytucję i oddaje ją do użytku społeczeństwa które w czasie panowania bolszewickiego zafatmało się gospodarczo. Wyraził swoje zadowolenie, że przez otwarcie kasy powołany został do życia nowy ważny czynnik gospodarczy, który ma pozyskać zaufanie ludności okręgu do wzorów niemieckich. Wezwał obecnych do intensywnego popierania kasy oszczędności; żaden mieszkaniec nie powinien składać swych oszczędności u siebie w domu, lecz powierzyć instytucji oszczędnościowej. Uczyni w ten sposób rzecz korzystną dla siebie i pożyteczną dla gospodarki miejscowej. Pieniądze bowiem powinny pozostawać w obiegu krwi gospodarczej. Leży to w interesie odbudowy kraju. Już w krótkim czasie po urucho-

mieniu, działalność kasy ludność odczuje jej błogosławione skutki.

Tymi słowy oddał komisarz okręgowy p. Hingst Kasę Oszczędnościową w Wilnie do użytku publicznego, powierając jej kierownictwo dyrektorowi Schoemerowi, który w przemówieniu swym jako motto swej działalności wysunął zdanie: „Nie zarabiać, lecz służyć”.

Wszystkie publiczne kasy oszczędnościowe w Niemczech pracują według tej zasady od mniej więcej 150 lat i metody ich zostały uznane za zewszem chwalone i pożyteczne. Kasy oszczędnościowe zdobyły sobie w tym czasie tak doniosłe znaczenie, że brak ich w życiu gospodarczym miast i gmin jest nie do pomyslenia. Wszędzie, gdzie dojrzejają i rozwijają się społeczeństwa, gdzie życie gospodarcze rozkwita, gdzie się buduje i rozszerza, kasy oszczędnościowe wywierają swój błogosławiony wpływ. Zaufanie ludności do kas oszczędnościowych jest duże i nie zachwiane, gdyż każdy wie, że pieniądź ma służyć całemu ogółowi, a nie zyskom jednostek.

Działalność Kasy Oszczędnościowej w Wilnie obejmować ma nie tylko miasto samo, lecz cały teren okręgu wileńskiego. Narazie oddano do użytku tylko kasę w Wilnie, lecz w krótkim czasie instytucje tego samego typu powstaną we wszystkich powiatach okręgu wileńskiego.

Przegląd urządzenia kasy oszczędnościowej przy ul. Jagiellońskiej 14 wykazał, że urządzona jest ona dobrze i godnie. Kasa oszczędnościowa w Wilnie będzie współdziałała z wszelkimi instytucjami rządowymi, z kołami gospodarczymi i handlowymi naszego miasta i dzielnicy i rośnie się z nimi organicznie.

50 lat służby wojskowej

Jubileusz wojskowy generała - feldmarszałka v. Rundstedt'a

Generał feldmarszałek Gerd v. Rundstedt, jeden z najcięższych dowódców w tej wojnie, 22 marca będzie obchodził pięćdziesięciolecie pełnego chwały życia żołnierskiego.

Charakterystyczny dokument

BERLIN, DNB dowiaduje się ze sfer wojskowych: Interesujące przy masznie się do rzeczywistych strat bolszewików zawiera list sowieckiego majora Geranina z 20 brygady do jego przyjaciela, majora sowieckiego Worokina z 89 pułku sowieckiego strzelców. List ten został zdobyty w tych dniach na środkowym odcinku frontu wraz z papierami sztabu pułku. Major sowiecki Geranin kreśli ciężkie położenie, w jakim się znajdują bolszewicy podczas tej kampanii zimowej. „Brakuje nam przede wszystkim potrzebnej broni. Od miesięcy spodziewamy się szumnie zapowiedzianej pomocy angielskiej i amerykańskiej, ale dotychczas nie mogliśmy stwierdzić, by się cokolwiek spełniło z tych obietnic”. O stratach bolszewickich pisze major Geranin: „Mamy dotychczas w armii sowieckiej co najmniej 5 milionów ran, których i prawie tyleż zabitych. W rękach Niemców znajduje się pewnie 4 miliony jeńców.”

Knox w potrzasku

Niemiecka łódź podwodna krzyżuje plany Waszyngtonu

SZTOKHOLM. Wywody amerykańskiego ministra marynarki Knox'a na konferencji prasowej w Nowym Jorku wywołały również w sferach neutralnych bardzo duże wrażenie. Knox oświadczył, że stało się koniecznością, zwiększyć liczbę amerykańskich statków patrolujących na wybrzeżu wschodnim i na Morzu Karaibskim oraz zarządzić wzmocnienie patroli lotniczych i podwoić liczbę oddziałów dla ochrony wybrzeża.

Znaczenie konferencji Churchilla - Majskiego

BERLIN. Liczne dzienniki wyrażają pogląd, że wymiana zdań między Churchillem a Majskim pod koniec tygodnia świadczy o wzmożeniu anglosłowiańskiej współpracy; jednocześnie dowodzi, że dotychczasowy pogląd Churchilla na ostateczny wynik wojny jest zachwiał. „Völkischer Beobachter” pisze: „Wolanie o ofensywę jest jakby kółkiem, na którym bolszewizm powisł dotychczasową aglatacją za obaleniem starego porządku”. Dziennik jest zdania, że nowe polityczne tendencje Sowietów stawiają

Lord Halifax spowiada się

Przyznaje on sukcesy metodom niemieckiego prowadzenia wojny

D. BERLIN. Przemówienie radiowe, jakie wygłosił właśnie brytyjski ambasador w Waszyngtonie, lord Halifax, stanowi ciekawy przyczynek do sporów toczących się między społeczeństwem amerykańskim i angielskim na temat udziału, jaki obydwie strony mają przyjąć we wspólnych wysiłkach wojennych. Celem przedstawiania się częstym wytykaniem na temat bezczynności aliantów, przede wszystkim także co do brytyjskiego sposobu prowadzenia wojny, lord Halifax uważa za konieczne dla odciążenia Anglii przedstawić w szerszym zarysie wszystko, co Wielka Brytania, jak on się sam wyraża, uczyniła w przeciągu dwóch i pół roku wojny. Jest to w każdym razie, patrząc na sprawę ze stanowiska sukcesów, wcale nie miły i nie wdzięczny temat dla rzecznika Anglii i tą okolicznością należy również wytłumaczyć to, że sprawozdanie ambasadora brytyjskiego stało się mimowolnym uznaniem dokonywanym przez niemieckie dowództwo wojenne faktów militarnych na lądzie i na morzu.

RZYM. (DNB). Liczba ludności królestwa Włoch wynosiła w dniu 28 lutego 1942 r., nie wliczając nowo uzyskanych w tej wojnie terenów, 45.384.000.

Churchilla w niezwykle trudne położenie, albowiem nie może przejść do porządku dziennego nad nowymi tendencjami kapitalizmu w Anglii, wyraźnie nacechowanymi ideologią bolszewicką. Jest bardzo możliwe, że przedmiotem rozmów między Churchillem a Majskim były i te sprawy, tym bardziej, że Majski wysuwa się w Anglii coraz to bardziej na czoło. Także „Berliner Lokal-Anzeiger” poświęca specjalną uwagę tej konferencji Churchilla z Majskim ze względu na okoliczność, iż rywal Churchilla Cripps cieszy się szczególnym zaufaniem Stalina. Wymiana zdań z Majskim miała dotyczyć także politycznych zagadnień powojennych, które stanowią, jak pisze dziennik, istotną treść umowy Edena i Stalina o wydanu Europy na fup bolszewizmowi.

Jak uciekał Mac Arthur

SZTOKHOLM. (DNB). O ucieczce amerykańskiego generała Mac Arthura z Filipin do Australii donoszą — jak podaje londyński komunikat „Stockholms Tidningen” z Australii, że odjechał on z półwyspu Balanga na motorowej łodzi wycieczkowej. Łódź przybiła do pokrytego dżunglą wybrzeża, gdzie Mac Arthur oczekiwał jej przez trzy dni w umówionym miejscu. Następnie pod osłoną nocy łódź odjechała, a następnego ranka skryła się znowu na wybrzeżu, gdzie Mac Arthur przebywał w ukryciu aż do nadejścia ciemności. Później generał odjechał ze swoimi towarzyszami do innego punktu, skąd ucieczkę swoją kontynuował drogą powietrzną.

WOJNA W AZJI

TOKIO. (DNB). „Tokio Nitschi Nitschi” ogłasza interesujący komunikat frontowy o końcowych walkach o wyspę Timor. Po wyłączeniu oddziałów japońskich w holenderskiej części wyspy wycofali się — jak głosi komunikat — oddziały nieprzyjacielskie w sile ponad 3000 żołnierzy do portugalskiej części wyspy i przedłużają swoje działania bojowe na neutralnych terenach. Po zniszczeniu sił nieprzyjacielskich pod Dilly 12 marca zakończono w praktyce walkę o Timor. Jak donosi gazeta Japończycy wzięli na Timorze 1200 jeń-

ców. W ręce japońskie dostało się też 886 łodzi, 99 samochodów, a również czołgi, wozy pancerne i działa.

SZTOKHOLM. (DNB). Głównodowodzący wojskami amerykańskimi na Filipinach, Francis Sayre, który odleciał równocześnie z generałem Mac Arthurem z Bataan, przybył jak wynika z komunikatu United Press, powitany przez „Nya Dagligt Allehanda”, do San Francisco. Co do sytuacji na Półwyspie Bataan oświadczył Sayre: „Żołnierze nasi muszą znieść na froncie piekielne męki. Nie będą oni mogli dłużej

utrzymać frontu, jeśli im w porę nie wyślemy okrętów i samolotów”.

AMSTERDAM. (DNB). Według doniesień angielskich z Waszyngtonu, departament marynarki amerykańskiej zawiadomił o stordowaniu wielkiego amerykańskiego statku-cysterny u wybrzeży, amerykańskich.

BUENOS AIRES. (DNB). Zdaje się, że wskutek zatopienia statków brytyjskich wśród marynarzy pływającej po Morzu Karaibskim floty handlowej przeciwników Osi — wzrasta panika. I tak donoszą z pewnego portu, którego nazwy nie podają, że krótko po opuszczeniu portu kapitan wpędził swój statek na mieliznę, ponieważ zdawało mu się, że dojrzał łódź podwodną. W innym wypadku znaleziono członków załogi pewnego, nie określonego bliżej statku, pędzonych falami morskimi, 39 marynarzy rzuciło się natychmiast ze statku do morza, niezależnie statek nie został zatopiony, lecz również wjechał na mieliznę.

Uderzenie na Port Moresby

Ofensywa japońska na stolicę Nowej Gwinei
SZTOKHOLM. (DNB). Brytyjskie biuro prasowe donosi, że oddziały japońskie na Nowej Gwinei podjęły ofensywę na Port Moresby. Japończycy maszerują podobno ze swojej bazy wypadowej Lac przez dolinę Markham, 200

Zemsta Sowietów

HELSINKI. (DNB). Jeńcy bolszewicy zeznają, że od czasu wybuchu wojny, w Zw. Sowieckim mścą się nad rodzinami żołnierzy, którzy dobrowolnie albo nawet niedobrowolnie dostają się do niewoli. Wojskom fińskim dostał się obecnie do rąk dokument, który potwierdza słuszność tych zeznań.

W piśmie z 16 sierpnia 1941 roku komendant 638 sowieckiego pułku piechoty komisji wojskowej okręgu Dżambul, zakomunikował, że żołnierze sowieccy, Kozbanow Oras, powołany z wioski Gołowoszczowka w okręgu Dżambul dostał się do niewoli. Zgodnie z dekretem komisarzy wojny z 18 sierpnia 1941 r. prosi on jak najrychlej wydać odpowiednie zarządzenia w stosunku do rodziny tego żołnierza. „Odpowiednie zarządzenia” oznaczają jednak odebranie zapomogi i wywiezienie do robót przymusowych.

Churchill już nie jest „najodpowiedniejszym w czasie wojny człowiekiem“

Sz. W 90 dni po Pearl Harbour Japończycy zajęli Rangoon, oczyszcili Jawę i wyładowali na Nowej Gwinei. Minister amerykańskiej maryny i Knox obiecywał wykończyć Japonię w ciągu 90 dni. Wprawdzie Anglia zdawała sobie sprawę, że przegrał sam Churchill, że wojna z Japonią nie będzie mogła prowadzić sama, mając na karku wojnę w Europie, jednakże ślepo wierzyła w siły morskie i powietrzne Stanów Zjedn. Zwykłeści pochód Japończyków można porównać jedynie z niemiecką kampanią na Zachodzie i wielkimi bitwami lądowymi na Wschodzie. Anglicy czekają na dalsze ciosy pod osłoną swojej bardzo ciężko dotkniętej floty. Podobno zauważono już w pobliżu Bombaju japońskie łodzie podwodne, a „Observer“ zwraca uwagę, że armia indyjska nie jest licniejsza niż nowozelandzka, i że brakuje broni dla masowego szkolenia; nadto podkreśla się, że Anglicy przezornie nie dawali ciężkiej broni Hindusom. Nikomu bowiem nie przyszło do głowy, jak powiedział w Oksfordzie minister dla Indii Amery, że brytyjskie siły morskie mogą być osłabione, a poszczególne części Imperium będą się musiały bronić same. Grom za grom spadał na Anglię niepokój, widując swój wyraz w powiększającym się kryzysie, w niestannych zmianach gabinetu i w zmniejszającym się zaufaniu do Churchilla.

Sir Stafford Cripps to nowa gwiazda, która rozbłysła na politycznym horyzoncie, a która ma otwierać nowe drogi. Jakże drogi, nikt jeszcze nie wie. Stara gwardia Churchilla ma wiele kłopotów. W zakresie polityki wewnętrznej są to te same kłopoty, które swoje go czasu sprawiły w Niemczech nazwiska Scheidemann albo Liebknecht. W zakresie polityki wojennej sprawa przedstawia się nieco inaczej. Lecz Cripps nie dąży do zlikwidowania wojny, na odwrót, zamierza ją podjąć przez stosowanie bolszewickiej bezwzględności. Można więc zrozumieć, że zmagając się tych dwóch uczuć spowodowało wewnętrzny niepokój także u zwolenników Churchilla. Wobec tego, że stara Anglia tak czy owak już zgineła, zaczyna krasnąć także dawne przekonania, a pod pozorem konieczności wojennej — a właściwie pod presją klęsk, zaczyna się chwila budowa, która cały świat uważa za całkowite zwycięstwo angielskie.

Churchilla uważano dotąd za „najodpowiedniejszego w czasie wojny człowieka“. Na tym opierała cała jego siła. W zasadzie nie można było mówić, żeby się cieszył zaufaniem ten roztrzepany i awanturniczy duch. Odnosił się jednak wrażenie, że chodzi nie tyle o człowieka, ile raczej o metodę. Gdy chodzi o człowieka, Anglicy przechodzą szybko nad nim do porządku dziennego. Jednak kraj przechodził kryzys na odcinku prowadzenia wojny. W ciągu dwóch i pół lat metoda wojowania pozostała zasadniczo ta sama. Szereg fali rozpoczętych i nie przeprowadzonych operacyjnych akcji nie zmienił w prowadzeniu wojny, która w końcu swojej jest wojną dalekiego

zasiegu i blokady. Potwierdziły to nadzieje na bolszewicką kampanię zimową, jakimi się ludzono.

Takie podchodzenie do wojny, zresztą sprzeczne z temperamentem Churchilla, nie pozwalało na ryzykowanie, i dlatego nigdy nie doszło do rzucenia dostatecznych sił na zagrożone odcinki. Tym należało tłumaczyć niezwykle szybkość, z jaką przeprowadzono „zwyckie“ odwroty, tym należy także tłumaczyć fatalną postawę wojsk choćby na Malajach i w Singapoore, która zupełnie zdyskredytowała Brytyjczyków. Ze względu na nastawienie się na wojnę poza krajem i blokadę, zbrojenia miały charakter defensywny, który po Dunkierce jeszcze się pogłębił. Bitwa o Anglię i bitwa na Atlantyku przyczyniły się do tego, że pod wpływem bombardowania z powietrza i przesłania z powodu akcji łodzi podwodnych, produkcja uzbrojenia została nastawiona przede wszystkim na budowę ciężkich bombowców i statów handlowych. Angielska prasa w ostatnich czasach nieustannie podkreśla, że z tego powodu brakowało odpowiednich sił lotniczych na innych frontach, a ciężkiej broni na Malajach, w Burmie i Australii. Anglicy są przekonani, że wygrała terazniejsza wojna światowa, jeśli będą mieli dostateczną liczbę statków handlowych. Prawda, nowo budujące się statki mogą częściowo wypełnić lu-

kt, jednakże nigdy nie będzie ich tyle, by wystarczyły jako środki transportowe do ofensywnych działań wojennych. A więc Anglia sama pozabawiła się możliwością produkcji broni w celach ofensywnych na korzyść przedłużenia zaopatrywania kraju, czyli w celach defensywnych. To samo dotyczy Stanów Zjedn., które oparły swój program na brytyjskich życzeniach i hasłach.

Gdyby potęga na morzu nie została złamana, byłby i Churchill pozostał najodpowiedniejszym w czasie wojny człowiekiem. Bitwy na Atlantyku i Morzu Śródziemnym, pod Hawajami, w Singapoore i na Jawie wbiły gwoździe do głowy, — czegoś podobnego nikt się nie spodziewał. Churchill był dość długo w admiracji, by się zorientować w skutkach. Jeszcze przed upadkiem Singapoore mówił w Izbie Gmin, że nie ma sensu wysłać na każdą z tysiącznych wysp po tysiąc żołnierzy. Wróg bowiem, dysponując flotą morską i powietrzną, może kolejno likwidować te miliony armie przy pomocy 2000 żołnierzy. Chodziło mu tylko o to, by stracić jak najmniej materiału wojennego. Jakiśkolwiek wzmocnienie zdradzonych sojuszników, nawet jeśli wzmocnienie to było możliwe, wydawało mu się rozsądnością. W konsekwencji zasługuje na nazwę mistrza w niszczeniu własnego kraju. Rodacy jego musieli polknąć

dużo gorzkich pigulek, które im dał do połknięcia. Kłóż mógł przypuszczać, że brytyjski premier przeżyje upadek Singapoore? Jeśli już nie był człowiekiem mitym Moskwie, to mógł być przynajmniej narzędziem Waszyngtonu.

Prasa Roosevelta przez długi czas zachłystywała się nim, albo w sposób prowadzenia wojny przez Churchilla był przeciw admiralowi przez Roosevelta. Obecnie amerykańska prasa jest już ostryżniejsza, a jeśli sławi Churchilla jako najodpowiedniejszego człowieka pod czas dotychczasowej wojny, każdego uderza ten stylizowany odcień. Wołanie o ofensywne prowadzenie wojny przerzuca się z wyspy brytyjskiej na Atlantyk. Nie nie pomaga, że fachowcy udowadniają niemożliwość przejścia do akcji ofensywnej. Nikogo nie mogą przekonać, że wojna poza krajem przeciwko Japonii i mocarstwom Osi oraz blokada nie ma najmniejszych widoków na powodzenie. Jeśli w przestarzałym brytyjskim systemie nie można znaleźć odpowiednich kierunków politycznych i wojskowych, to człowiek taki, jak Cripps, może mieć wielki, by go uważać za najodpowiedniejszego w czasie wojny człowieka. I będziemy mieli wierną kopię Churchilla, jeśli pewnego dnia Cripps wobec swojej niezdolności zwał winę na niedopatrzenie swego poprzednika.

Kryzysu angielskiego nie można rozwiązać. Tak czy owak będzie on istniał aż do upadku Imperium. Naród, pisze „Daily Express“, nie chce już nie słyszeć o planach na rok 1943 lub 1945; domaga się planu wojennego na rok 1942. Bezcelowe bombardowanie Paryża dostarczyło nowego materiału sporom i ujawniło w całej pełni brak lojalności na frontach. Parlament i naród z niecierpliwością czekają na wynik śledztwa, które ma wyjaśnić, dlaczego podczas deflacji pod Dover było obecnych tylko kilka angielskich kontrtorpedowców i śmigaczy.

A co oznacza upadek Rangoon, pisał „Times“ już 17 lutego, mianowicie, że z chwilą zdobycia Rangoonu Japończycy będą mieli w ręku bazę, z której będą mogli zagrażać żegłodzie w zatoce Bengalskiej i na Oceanie Indyjskim. Po wyrzuceniu brytyjskiej floty morskiej z Oceanu Spokojnego także jej resztki na Oceanie Indyjskim znajdują się w niebezpieczeństwie. Obecnie angielska prasa ogranicza się do lamentowania nad tym, że nie można już dostarczać Czungkingowi posiłków drogą burmańską. Nie ma jeszcze odwagi otwarcie powiedzieć Hindusom i innym uciemiężonym przez Anglię narodom nad Oceanem Indyjskim, jakie znaczenie ma ostatnie zwycięstwo Japończyków.

(D. A. Z.)

Łodzie podwodne — niebezpieczeństwo Nr. 1

BERLIN (DNB). Wiele gazet wyprzedzająco omawia alarmujący głos amerykańskiego admirała Yatesa Stirlinga. „Voelksischer Beobachter“ pisze w tej sprawie: „Może sobie Churchill i Roosevelt myśleć, że twierdząc, że niemieckie łodzie podwodne nie wyrządziły im ani leś gospodarce wojennej prawie żadnej krzywdy. Prawdy jednak przez długi czas nie potrafią ukryć. Obecnie znowu zmuszeni są oni dowiedzieć się od kogoś z własnych szeregów o niszczycielskich skutkach wspólnej akcji łodzi podwodnych mocarstw Osi“.

Można sobie wyobrazić — pisze gazeta — z jakim uczuciem przyjęło oświadczenie o tym, że łodzie podwodne stanowią „niebezpieczeństwo Nr. 1“. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ zwraca uwagę na to, że minister marynarki Stanów Zjednoczonych Knox potwierdził skuteczność działalności łodzi podwodnych mocarstw Osi u wybrzeży Atlantyku. Godnym uwagi jest fakt, że stało się już konieczne, by Stany Zjednoczone zleciły statkom patrolowym wybitnie wzmoczoną ochronę w pobliżu wybrzeży i że zaszła już również konieczność zarekwizowania do tej służby statków prywatnych, oraz zwiększenia patrolovej służby lotniczej.

AMSTERDAM, (DNB). W Nowym Delhi — jak donosi Reuter — ogłoszono urzędowo, że zginął statek pomocniczy królewski — indyjskiej marynarki „Sophie Marie“. Dwóch marynarzy z załogi poniosło śmierć,

MORALNY UPADEK SINGAPOORE

Th. LIZBONA, w marcu.

Singapoore, ten „bastion Imperium w Azji Wschodniej“, był stracony, zanim pierwsze wojska japońskie przekroczyły cieśninę Johorską, albowiem wewnętrzna krzywdza tamtejszej brytyjskiej ludności nie dawała żadnej gwarancji możliwości stawiania oporu atakującemu przeciwnikowi, tak samo jak armaty forteczne oraz samoloty. Uświadomiamy sobie to w Londynie dopiero teraz, nieco za późno. Gdy sytuacja na półwyspie Malajskim zaczynała być krytyczną,

jeden z londyńskich dzienników wskazywał na to, że „chcący wiary właścicieli plantacji“ ponoszą winę za przechodzenie ludności malajskiej na stronę Japończyków. Pomimo to prasa i radio próbowały światu mydlić oczy, że mieszkańcy Singapoore zajmują bohaterką postawę i są gotowi do ofiar.

O ile chodzi o Brytyjczyków, twierdzenie to było kłamstwem. Dowodem tego jest opublikowany w „Daily Mail“ dokument, który sam sprawozdawca nazywa najtraficzniejszym dokumentem, jaki

miał dotąd w ręku. Dokumentem tym jest egzemplarz singapoorskiej gazety „The Malaya Tribune“ z 27 grudnia 1941 r. Jest on na prawdę wstrząsający, świadczy bowiem o niesłychanie niskim poziomie brytyjskiej moralności, o samobójczej obojętności, z jaką brytyjscy władcy odnosili się do własnej zguby.

„Daily Mail“ przedrukowuje część pierwszej strony „The Malaya Tribune“, na której figurują nagłówki: „20 dni kampanii malajskiej“, a obok ogłoszenie olynnej restauracji „Raffles Hotel“, „Zamówienia na sezon świąteczny, szczególnie na kolację i wieczorek taneczny z okazji Nowego Roku. Zamawiać należy z wyprzedzeniem, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona“.

Datę 27 grudnia 1941 r. trzeba zapamiętać, powiada „Daily Mail“, zanim czytelnicy londyńscy zaznamiają się z treścią numeru „Malaya Tribune“. Singapoore był już gwałtownie bombardowany, bitwa malajska toczyła się w odległości 300—400 mil, a w dwa dni później został ewakuowany ośrodek przemysłu cynowego, miasto Ipo. Dziennik londyński zapytuje: A co w tych tragicznych dniach miał do powiedzenia o stosunkach w Singapoore „Malaya Tribune“? Dużo — jednak prawie nie o walkach na Malajach i tak samo prawie nie o zagrożeniu Singapoore.

Na pierwszej stronie poświęcił walce na Malajach trzynastą wierszy i — koniec. Pod zwykłym nagłówkiem „Władomość z frontu“ podawano szczegóły z wszystkich frontów na Pacyfiku, a na ostatnim miejscu z frontu malajskiego. Natomiast dużo pisano o walkach w Libii i w Żyznym Sowieckim, długi artykuł poświęcono nominacji generała Pownalla na następcę Brooke-Pophama, „Malaya Tribune“ pisze o nim, że jest amatorem rybołówstwa i doskonale gra w „golf“, i że „trudno go pobić na kortcie, albowiem ma szczęście“.

Na drugiej stronie jest ogłoszenie dużym drukiem o rejestracji mężczyzn od 20 do 30 lat. Pomimo że wojna trwa już 20 dni, rozpoczęto rejestrację dopiero w tym tygodniu. „Malaya Tribune“ zaznacza, że rejestracja postępuje „zadawalająco“. Na innym miejscu jest mowa o wezwaniu, ale nie o obowiązku rejestracji, stwierdza „Daily Mail“. Na tej samej stronie

ma miejsce ogłoszenie „zdumiewające“ „Naczelnej Komendy twierdzy Singapoore“, w której wzywa się ludność do ostrożności w związku z wielkim ćwiczeniem w strzelaniu fortu Cannings, — i to wówczas, gdy toczy się walka na śmierć i życie, powiada „Daily Mail“.

Następnie są reklamy kin. Większość anonсів kinowych ignoruje wojnę. Aczkolwiek Singapoore miał już za sobą gwałtowne naloży, tylko jedno kino zawiadamia, że ma schron przeciwlotniczy, powiada dalej „Daily Mail“.

A po tym idą ogłoszenia o zabawach tanecznych. „Daily Mail“ stwierdza, że widocznie zupełnie zapomniano o wojnie. W jednym ogłoszeniu podają fotografię chińskiej tancerki miss Jenny Lim, która jest podobno „kwiatem wojny, rozkwitłym w ciągu jednej nocy“. Z zupełnym spokojem podaje się wiadomość o miejscu, w którym zostały zainstalowane nowe rezerwoary naftowe. Oferuje się bućki do tańca, z uwagą: „o ile starczy zapas“. Potrzeba na gwałt i strażaków i chętnych do żeniazki. Proponuje się kupno domów i parcel budowlanych, a nowo otwarta restauracja obiecuje: „Smakowite europejskie jedzenie w dowolnym wyborze o każdej porze dnia i nocy“.

Jednak za wprost niezwykle uważa londyński dziennik ogłoszenie, w którym w kiepskich wierszach wzywa się singapoorskich boniwiantów nie martwić się, że na świecie jest wojna. Nie powinni się tym przejmować i pozostawić strategicznych sprzymierzonych troskę o „zniszczenie dyktatorów Osi“.

Należy tu dodać, że niedawno w tym samym londyńskim dzienniku potwierdził naoczny świadek to, co znalazło swój wyraz w „Malaya Tribune“ z 7 grudnia jako najmniejsza strona brytyjskiej historii. Mianowicie lady Brooke-Popham, żona poprzednika generała Pownalla na stanowisku brytyjskiego naczelnego dowódcy na Malajach, oświadczyła w wywiadzie, że „lenistwo“ brytyjskiej plutokracji w Singapoore „złamało serce“ jej samej oraz jej małżonkowi.

Lady opowiada cudowne życie w Singapoore, gdzie przeżywała wielkość ludzi nie ruszyła nawet pal-

cem w swoich własnych sprawach. Nie zapomina przy tym należycie podkreślić wysiłków swego męża, mających na celu wstrząśnięcie sumieniem brytyjskich mieszkańców. Można odpowiedzieć na to, że Brooke-Popham został usunięty z niebardzo wielką ruchliwością i złośliwością, a może właśnie dlatego, że Pownall umie lepiej grać w golf? Jak by nie było, ani Brooke-Popham, ani Pownall nie potrafili przekonać brytyjskiej plutokracji o konieczności współpracy przy obronie Singapoore oraz powstrzymać ją od brania udziału w daniach, które, według słów lady Popham, odbywały się aż do ostatniego dnia. Gdy prosiła pewną lady o pomoc, gdy jej przy pracy na cele wojny przez dwie godziny, otrzymała odpowiedź odmowną; odmowę motywowała lady tym, że nie ma czasu z powodu turnieju tenisowego, w którym bierze udział.

Singapoore był więc stracony pod względem moralnym już przed rozpoczęciem ostatecznego ataku na bastion Imperium.

AMSTERDAM, (DNB). Jak donosi brytyjskie biuro prasowe, Członkowie partii konserwatywnej i partii pracy naciskali we czwartek, na rząd, by udzielił dalszych informacji o wypadkach, które doprowadziły do kapitulacji Singapoore, a następnie zażądał utworzenia komisji śledczej. Zastępca premiera Attlee odpowiedział jednak, że tworzenie komisji śledczej nie ma żadnego celu, dopóki brak koniecznych informacji. Minister spraw zagranicznych Eden, który również na tym samym posiedzeniu pytany był w sprawie Singapoore, oświadczył: „Rząd nie zamierza ukrywać żadnych wiadomości, nie możemy jednak nie powiedzieć o tym, czego sami nie wiemy“.

TOKIO (DNB). Rząd tokijski zlecił wielkiemu japońskiemu koncernowi Mitsubishi budowę okrętów w Singapoore. Dyrektor koncernu znajduje się już w drodze do Singapoore, aby przeprowadzić tam odpowiednie przygotowania. Istnieje zamiar, oświadczył ten przedstawiciel koncernu, uczynić z Singapoore największe centrum budowy okrętów na obszarach południowych. Zadań nie jest o tyle ułatwione, że znajdują się tam już wielkie urządzenia potrzebne do tego celu.

Lekarstwa

Podobno Sowiety zwróciły się do Anglii z prośbą o przesłanie lekarstw, potrzebnych gwałtownie na froncie dla koni. Brytyjskie „Królewskie Towarzystwo Opieki nad zwierzętami“ potrzebuje także na gwałt 100.000 funtów; żeby tę sumę zdobyć, trzeba się będzie odwołać do ofiarności publicznej. Tak czytamy w rozczulającej odezwie pewnego wielkiego angielskiego dziennika. „Pomóżcie koniom Stalina na froncie“.

Cała brytyjska wyspa jest chyba w tej chwili zalana żałością z powodu tych biednych koników. Jakżeż zakłamanie jest to towarzystwo hipokrytów. Nie mówimy już o milionach ludzi, którzy w Związku Sowieckim zostali zamordowani albo zginęli z głodu, ale czyż podniósł się w Anglii choćby jeden głos protestu, gdy w Litwie, Łotwie i Estonii mordowano tysiące ludzi w sposób iście bestialski? Czyż znalazło się „Królewskie“ albo jakieś inne towarzystwo wówczas, gdy jedynym lekarstwem na leczenie choroby zachodniej w tych państwach były bolszewickie kule, bicie kołbami, ciosy

sztyletu i inne wymyślne męki? Czy w Anglii zapytuje kto, w jakich warunkach żyją resztki 150.000 wywiezionych? Czy jest ktoś w Anglii, kto interesuje się losem tysięcy dzieci, oderwanych od rodziców, i zawleczonych na bezkresne obszary Związku Sowieckiego?

Natomiast Brytyjczycy rozczulają się końmi bolszewickimi i zbierają na nie pieniądze. Stalin jest ukochany i dobry dlatego, że walczy za Anglię. A jego konie mają pomóc Anglii odnieść zwycięstwo.

Skuteczne działania łodzi podwodnych

GENEWA (DNB). Były główny dowódca marynarki amerykańskiej, admirał Yates Stirling wskazuje w pewnym artykule, który ogłasza „Daily Mail”, na rosnące niebezpieczeństwo jakie stanowią dla aliantów na wszystkich morzach świata łodzie podwodne. Stirling pisze między innymi, że wszędzie natrafia się na łodzie podwodne i nawet wtedy, gdy się sądzi, że się już je zniszczyło, okazuje się później, że liczba ich wzrasta.

Stirling stwierdza, że dopóki wojna prowadzona przez łodzie podwodne mocarstw Osi będzie tak skuteczna, jak obecnie, — straty nie da się wyrównać nawet budowaniem po trzy statki handlowe dziennie.

BERLIN (DNB). Amerykańskie ministerstwo marynarki zmuszone było potwierdzić nowe sukcesy niemieckich łodzi podwodnych. Dwa duże amerykańskie statki handlowe zostały storpedowane w atlanty-

ckich wybrzeży Stanów Zjednoczonych i zatopione. Amerykański statek towarowy został 15 marca rano zaatakowany i zatopiony przez niemiecką łódź podwodną. Okręt zatonął w ciągu kilku minut, 33 rozbitków z parowca zostało dostać się do pewnego portu na wybrzeżu Atlantyku.

BERLIN (DNB). Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych donosi, że między okrętami, o których zatopieniu u wybrzeży amerykańskich zawiadomił komunikat Sił Zbrojnych z 18 marca, znajdował się ciężko załadowany parowiec towarowy o 7.000 t, którego ładunek składał się ze skrzyń z amunicją, z części samolotów i samochodów ciężarowych. Z napisów, jakie zauważono na pływających wokół szczątkach ładunku, wynika, że parowiec i ładunek przeznaczone były do Bombaju. Materiał wojenny miał być użyty do obrony Indii i wzmocnienia frontu burmańskiego.

Zatopienie bolszewickiego statku cysterny

BERLIN (DNB). DNB dowiaduje się ze źródeł nieoficjalnych, że niemieckie samoloty bojowe zaatakowały we środę w rejonie morskim na południe od Sewastopola kilka bolszewickich statków. Trafiono tor-

pedą statek-cysternę o 7.000 t. Załogi samolotów bojowych zabrały przy odlocie kilka gwałtownych eksplozji na trafionym statku-cysternie. Należy liczyć się ze zniszczeniem statku.

Wysprzedaż Anglii

GENEWA (DNB). „Daily Sketch” stwierdza, że na angielskim rynku księgarskim daje się zauważyć bardzo dużą wysprzedaż Anglii na rzecz Stanów Zjednoczonych. Szerokie zwłaszcza rozmiary przybrał w ciągu ostatniego półtora roku wywóz cennych starych dzieł i kosztownych rękopisów do Stanów Zjednoczonych. Wywóz cennego majątku kulturalnego, popierany oficjalnie przez rząd brytyjski dla uzyskania dewis dolarowych, doprowadził do tego, jak pisze „Daily Sketch”, że wiele bardzo cennych książek nigdy nie dotarło do Stanów Zjednoczonych, lecz spoczywa w swoich starannie zamkniętych skrzyniach na dnie morza.

W cukierni

Cukiernia w śródmieściu. W najruchliwszym punkcie miasta, U zbiegu dwóch ważnych arterij komunikacyjnych. Przed kilku tygodniami ścisk i tłok, teraz pustka wieje po sali. Coś jak Alaska. Znakomicie nadaje się na tło do podbiegunowych powieści Jacka Londona. Jeden tylko piec (ten od kuchni) jest ciepły, inne zimne.

Wchodzi gość, chucha w ręce, siada przy stoliku i czeka. Piec (ten ciepły) podpierają dwie kelnerki. Zajęte są wysoce interesującą rozmową. Gość czeka 5, 10 minut. Jako gentleman nie chce przerywać tak mile prowadzonej konwersacji. Zresztą może się dowiedzieć wiele ciekawych rzeczy. Na przykład co się damie przy piecu śniło i jak się robi jakąś sztydelkową robótkę.

Po 10 minutach najcierpliwszy człowiek ma dość czekania. Posadzić zresztą w lokalu, zimnym jak chłódnia w fabryce sztucznego lodu cierpliwego anachorety, dobrowolnego ascety, czy anioła — a zobaczyć, że po 10 minutach zaczyna się niespokojnie kręcić na krześle i co raz mniej uprzejmym wzrokiem spoglądać w stronę pieca, gdzie rozmowa staje się bardziej ożywiona. Właśnie zanosi się na dłuższe opowiadanie, więc gość decyduje się zapukać w stolik. Obiecające opowiadanie nie dochodzi do skutku. Druzgoczące spojrzenie unicestwia czekającego. Wreszcie dama odrywa się od pieca i z głową dumnie podniesioną podchodzi do stolika.

— Co pan pozwoli?

— Szklanek herbaty. Ale żeby była mocna i gorąca.

— Jaką dadzą z kuchni, taką przyniosą!

Za chwilę przynosi odrobinę ledwo zabarwionego płynu w szklance od musztardy. Temperatura tego napoju niewiele się różni od chłodu lokalu.

— Proszę pań, proszę, by herbata była gorąca. Tymczasem...

— Nie stworzę panu innej...

Na takie dictum gość traci całkowicie ochotę do dalszej rozmowy. Dama natomiast wraca na swe stanowisko pod piec. Po chwili zaczyna się da capo al fine. Gość chce zapłacić i wyjść, by się rozgrzać nieco szybkim marszem.

Wiadomości z dnia

22
Marzec
NIEDZIELA
Katarzyny
Wschód słońca g. 6.20
Zachód „ 18.33
Zaciemniały okna w mieszkaniach dziś:
od godz. 18.05 do 5.45.

— KONCERT. W niedzielę, 22 b. m., o godz. 18-ej Główny Komitet Samopomocy urządził wielki koncert orkiestry dętej (z 60 ludzi) Litewskiej Policji Kowieńskiej oraz chóru męskiego pod dyktando Bronisława Jonusa. W programie utworów litewskich i zagranicznych kompozytorów. Bilety są do nabycia w kasie Filharmonii w sobotę (21 b. m.) od godz. 10 do 13 oraz w niedzielę (22 b. m.) od godz. 10 do 18. Dochód z koncertu przeznaczony jest na Niemiecką Pomoc Zimową oraz na Litewską Samopomoc.

— O TERMINOWE WYDANIE KART ŻYWNOSCIOWYCH. W związku ze zbliżającym się terminem wydawania kart żywnościowych, wśród mieszkańców panuje pewne zaniepokojenie związane z obawą co do ich terminowego rozdelenia przez administratorów domów.

Należy zaznaczyć, że poprzednio wydawanie kart w wielu wypadkach nie było dokonane w odpowiednim czasie. Niektórzy administratorzy domów doręczali je mieszkańcom, nieraz z 2 tygodniowym opóźnieniem narażając ich na kłopoty i sprzeczności.

W związku z tym należy się spodziewać, że wydawanie kart żywnościowych w miesiącu bieżącym nie dozna żadnych zakłóceń i że zostaną one wydane mieszkańcom przez zarządców domów obowiązująco między 28.III a 3.IV. (t).

— AKCJA CHARYTATYWNA SAMOPOMOCY. Samopomoc do dnia 1 marca br. nagromadziła na swe cele drogą kwotę i zbiorek 895.772,74 marek. Kwota ofiar złożonych od dnia 1 lutego wynosiła około 500.000 marek. Jak wynika z tego, ofiarność publiczna na cele samopomocy w ciągu lutego znacznie wzrosła. Przyczyniła się również do tego wzrastające wśród ludności zrozumienie celów pracy Samopomocy.

Podczas zbiorek uzyskano również różne ciepłe rzeczy zimowe, nteż wiele ofiar w przedmiotach, odzież, obuwie itp.

Z uzyskanych kwot samopomoc wydała w ciągu lutego na zapomogi propagandę i administrację 130.796,22 marek. Zapomogi uzyskało w ciągu lutego 12195 osób. W poprzednim miesiącu zapomogi otrzymało 7325 osób. (t)

— OSZCZĘDZAC MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE. Ponieważ posiadane na składach zapasy maszyn i narzędzi rolniczych są dość ograniczone, zezwolenia na ich nabycie będą wydawane tylko w razie stwierdzonej, rzeczywistej potrzeby ich nabycia. W związku z

„W podmuchu letniego wiatru”
Kino „Casino”

Jest lato. Kwicie suknie kobiet owiewa ciepły wiatr. W małych niemieckich miasteczkach uroczę gołytkie domostwa otwierają szeroko okna pod ostrołukami. Ludzie wchłaniają ciepły oddech kwiatów i ziemi. Wieczorami dźwięk dzwonów panuje nad dólami i wzgórzami. Małe dwuosobowe auto wiezie młodych rozbawionych ludzi przez wieś i miasteczka. Jeżeli się ma lat dwadzieścia parę i jeżeli jest lato, to taka podróż nie może się odbyć bez wesołych inoydentów i niewinnych awantur, zwłaszcza gdy bohaterzy potroszą starając się o nie...

Film jest przede wszystkim dużym sukcesem operatora, zdjęcia posiadają głębię i wyraz. Jeźdźcy fałują autentycznie, promienie słońca efektywnie oświetlają piękno późnego gołytku, wesołość letniego dnia błyszczy w oczach bohaterki. Para amantów gra z umiarem, kocha się wesoło, naturalnie i elegancko. Bardzo miły film

tym wszyscy rolnicy powinni oszczędzać posiadane narzędzia. Jednocześnie w okresie wiosennym należy starannie odremontować posiadane stare narzędzia, ponieważ na dokonanie remontu nie potrzeba żadnych zezwoleń. (t).

— JAK SIĘ BĘDZIE ODBYWAŁA SPRZEDAŻ NASION WARZYWA. Wszystkie zapasy nasion, warzyw i okopowych pastewnych, znajdujące się obecnie w spółdzielniach i mające przybyć uzupełnienia zostaną powierzone do wyłącznej dyspozycji agronomów powiatowych, którzy będą w sprawie podziału kontaktowali się z przedstawicielami samorządu i kierownictwem spółdzielni. Podział zapasów nasion będzie przeprowadzony w następującej kolejności. W pierwszym rzędzie otrzymają nasiona instytucje rządowe i samorządowe prowadzące własne gospodarstwa, następnie członkowie litewskich organizacji rolniczych, później prywatne przedsiębiorstwa ogrodnicze i poszczególne właściciele ogrodów. Pozostałe nasiona zostaną przekazane do dyspozycji agronomów rejonowych w poszczególnych gminach. Na wsi nasiona warzyw i okopowych pastewnych otrzymają przede wszystkim rolnicy produkujący nasiona na podstawie umów, później absolwenci kursów rolniczych, dostawcy mleka, członkowie spółdzielni, członkowie kół kontroli obór. Pozostałe nasiona zostaną rozsprzedane wszystkim innym rolnikom.

Sprzedaż nasion będzie się odbywała wyłącznie za pośrednictwem spółdzielni. Podział zostanie dokonany sprawiedliwie i skrupulatnie, w ten sposób, aby się nie zmarnowało żadne ziarno i aby wszystko było zasiane i obsadzone.

Buraki okopowe i cukrowe w r. b. należy sadzić tylko z rozsady, aby lepiej wykorzystać nasiona i zasadzić większe obszary, gdyż przy sadzeniu nasionami i późniejszym przerzedzaniu marnowało się wiele roślin. (t).

— KARAMBOL SAMOCHODOWY. W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Śniadeckiego i Gedyminy (b. ul. Mickiewicza) przy wymi-

aniu nastąpiło zderzenie samochodu osobowego z wozem ciężarowym.

Samochód osobowy doznał poważnych uszkodzeń chłodnicy i motoru. Wypadku z ludźmi nie było. (t).

— ZABÓJSTWO PODCZAS KLÓSTNI. Podczas powstałej kłótni, został przez brata ugodzony nożem w serce Jonas Grykonis, zamieszkały przy Lietewus Taryho (b. ulica Senatorska) Nr. 6-2. Przybyłe pogotowie ratunkowe stwierdziło śmierć (t).

— ODMROŻENIE WSKUTEK OPILSTWA. Onegdaj idący w godzinach porannych do pracy robotnicy znaleźli nieprzytomnego wskutek upicia się Kuzmickiego Kazimierza, zam. przy ul. Naugarduko (Nowogrodzka) Nr. 122.

Wskutek dłuższego przebywania na mrozie, Kuzmicki doznał ciężkiego odmrożenia rąk. Przybyłe pogotowie ratunkowe przewiozło go do Szpitala św. Jakuba. Grozi mu całkowita amputacja kończyn górnych. (t).

Ogłoszenie

Pojazdy mechaniczne z oznaką MO będą sprawdzane przez rzeczoznawcę automobilowego w sprawie ich stanu bezpieczeństwa przejeżdżania w ruch i jazdy.

W tym celu pojazdy te muszą być przedstawione do sprawdzenia dnia 26 marca 1942 r. o godz. 9 z rana na placu Enkliskim — kąt północno-zachodni.

Właścicielom, którzy w powyższym terminie nie przedstawiają swych pojazdów do sprawdzenia, będą one odebrane.

Pojazdy, które nie mogą być używane w ruch, muszą być zameldowane przez właścicieli Komendanturze Polowej w Wilnie. Wydz. I b/KI, najpóźniej do 25. 3. 42 r. z określeniem uszkodzenia, oznaki MO i miejsca pobytu danego pojazdu mechanicznego.

Feldkomendantur Wilna,
Wilno, dnia 20. 3. 42.

OFIARY

Na ociemniałego inwalidę Komara, robotnice i robotnicy z Basanawicza (d. W. Pohulanka) 14, ofiarowali RM. 29,00.



FABRYKA ZABAWEK
Wilno, Literatq (Literacki z.) 11.

Wielka wyprzedaż
używanych mebli na składach firmy
„MEBEL”
Aukstoj (Ciasna) 12
Pylimo (Zawalna) 66
Sv Onos (Sw. Anny) 13
Didżion (Wielka) 32.
Vokietij (Niemiecka) 1.

ANTYKWARIAT
PAŃSTWOWEGO WYDAWNICTWA
WILNO, ul. Dominikańska 6 (wejście od podwórza)
poszukuje i nabywa
Książki we wszystkich językach ze wszystkich dziedzin wiedzy i nauki.

Uwaga! Panie i Panowie!
Modystka ZOFIA z b. pracowni kaneluszy „Warszawianka” zawiadamia, że przerabia kanelusze, czapki damskie oraz męskie kanelusze. Wykonanie solidnie. Ceny dostępne. Vokietij (Niemiecka) Nr. 19 m. 8 (wejście z bramy).

Napiszesz szybko podanie, życiorys, pokwitowanie, gdy kupisz
II zeszyt
Samouczka Polsko - Niemieckiego
Zadaj od kolporterów gazet i w księgarniach.

NOWO-OTWARTA
Pracownia Konfekcji Dziecięcej
Wilno, Pilies (Zamkowa) Nr. 24
Wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie konfekcji dziecięcej. Tamże kupuje się resztki materiałów i odpadki tkanin.

UWAGA! **UWAGA!**
Cukierki oraz **wyborowe ciasta domowe**
można nabyć w pokoju słodczy przy
Antykwariacie Sztuki
Pilies (Zamkowa) 13
Otwarte codziennie od godz. 9—18,
w niedzielę i święta od godz. 14-ej.

PRACOWNIA
Ślusarsko-mechaniczna i kas ogniotrwałych
A. Grochowskiego
Trakq (Trocka) 17—3
przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty i reparaacje w zakresie ślusarstwa wchodzące.
— Wykon. nie fachowe i solidne. —

Papier do pakowania w dowolnej ilości
należy
ANTYKWARIAT SZTUKI Pilies 13 (Zamkowa)

Wileński Młyn Państwowy Nr 4
Mindaugo (d. Słowackiego) 36, tel. 904.
przyjmuje do przem. 1/2 żyto i przerabia na krupę i leczenie i grykę we wtorki i piątki od godz. 8—14

Odgrzewane zamrażniętych rur
wodociagowych i centralnego ogrzewania wykonuje szybko i tanio
Zakład Elektrotechniczny
przy ul. D. d. oji (Wielkiej) 5.

WAWRZYNIEC WILUSZ
b. st. sierżant
zmarł w Oszmianie w marcu b. roku w wieku lat 44.
Msza żałobna odbędzie się dn. 25 marca 1942 r. w kościele św. Rafała o godz. 6.30. O czym zawiadamiają stroskani
Żona, Córki i Syn.

Jadwiga z Mickiewiczów Staniewiczowa
po długich i ciężkich cierpieniach, ostatecznie Św. Sakramentami, zmarła dnia 21.III.1942 r.
Msza św. za spokój Jej duszy odbędzie się dnia 23.III.1942 r. w kościele Niepokalanego Poczęcia o godz. nie 9.30. Ekspozycja zwłok z kościoła szpitala Zakaźnego na Zwierzynie nastąpi tegoż dnia o godz. 4 po południu. O tych smutnych obrządkach zawiadamiają pogrzebni w smuku
Mąż, Syn, Matka i Krewni.

W pierwszą rocznicę śmierci
z Baranowskich WERONIKI KWIATKOWSKIEJ
b. Nauczycielki szkół powszechnych m. Wilna
Odbędzie się Msza żałobna w kościele św. Teresy (Ostrobramski m), 24 marca o godz. 6 min. 30 rano, na którą zaprasza wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych
N a 4.

Od Wydawnictwa
Komunikujemy naszym czytelnikom na prowincji, że prenumerata zamiejscowa kosztuje 2 RM. miesięcznie.
Porto za wysłanie pieniędzy do „Gońca” powinno być opłacone na miejscu.

TEATRY FILMOWE

23 i 29 marca, jak również 5 i 6 kwietnia 1942 r. odbędzie się w kinach „CASINO” i „ADRIA” nadzwyczajne

PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI

W podwójnym programie będą wystawione:

1) Wschodni film „Zaczarowana księżniczka”
2) Znakomita bajka „Król żab”

Ceny wstępów: dla dzieci do 13 lat 40 fen. I miejsce 80 fen. II i III miejsce 20 fen.

Dla dorosłych zwykłe ceny.
Początek przedstawienia w kinie „Casino” o godz. 13-ej, w kinie „Adria” o godz. 19-00. Uprzednie zamówienie kart wstępu w Biurze Filmowego Towarzystwa Kraju Wschodniego (Ostlandu) z ogr. por. Filla Wilno, tel. 14-14, co najmniej między godz. 9-15 i następnie między godz. 15-20 w kasach kin „Casino” i „Adria”. Zamówione bilety muszą być wykupione w kasach kinowych w dzień przedstawienia do godz. 12-ej.

„ADRIA” Dziś (Wielka) 36

BRIGITTE HORNEY,
WILLY BIRGEL
„GUBERNATOR”
Podług sztuki Ottona S. GROH. Reżyseria: V. TURZAŃSKY.
Początek seansów o godz. 19-00-15-00-17-00-19-00.

„CASINO” Dziś (Wielka) 47

Wspaniały film artystyczny
„W PODMUCHACH LETNIEGO WIATRU”
Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o godz. 12-15-17-00-19-00.

„SIZA” Naugarduko 3

Premiera! „MAŁGORZATA” 3
W udziałem Gasti Huber, Teo Lingena i in. wybitnych artystów
Dodatkę: OSTATNIE AKTUALNOŚCI Z FRONTU.
Początek seansów o godz. 19-30-15-00-17-00-19-00.

„KOLEJOWE” Gołębinko 14

Wesoły film pt. „Mały człowiek, a jednak wielki”
z Wiktorem de Kova i Gusti Huber.
Nadprogram: OSTATNIE AKTUALNOŚCI.
Początek seansów o godz. 19-30-15-00-17-00-19-30.

„AUSZRA” Pylimo 54

Od dnia 18.III. wyświetla sensacyjny kryminalny film
„W MIENIU NARODU”
Z udziałem: Rudolfa Forman, Christina Grabe i in.
Nadprogram: OSTATNIE WYDARZENIA ZE ŚWIATA.
Początek seansów o godz. 19-30-15-00-17-00-19-00.

FILHARMONIA WILEŃSKA

W czwartek, 26 marca r. b. o godz. 18-ej

KONCERT (RECITAL)

Witolda Kornejowiczusa

W programie:
utwory Bacha, Liszt, Taltal-Kolpasa, Grieg, Chopina.
Bilety w cenie od 0-40 do 2 RM są do nabycia w kasie Filharmonii od wtorku 24 b. m. codziennie od godz. 10-19 i od g. 17-19

Z. KAMINSKI

Pracownia

Stolarsko-mechaniczno-sprawalnica (szwajcarskie)

wykonuje wszelkie remonty maszyn rolniczych

oraz wszystkie roboty z zakresu mechanicznego.

Pylimo (Zawalna) 23.

FARBIARNIA

wyrobów skórzaných, garderoby i futer

H. PAWLAK

Św. Jono (Św. Janki) 6.

Oduwaja — farbuje wszelkie wyroby skórzané.

Sklep Filatella

Pilies (Zamkowa) 18, wejście z ulicy przy bramie.

Kupuje znaczki pocztowe do kolekcji

oraz różne książki. Tamże sprzedaż wszelkiego rodzaju

literatury piśmiennych, galanterii i kosmetyków, bloki do

liatów. Książki do zapalniczek. Kupuje wieszaki piana

oraz części do nich.

M. ŻEJMO

Wilno, Giedimino (d. Mickiewicza) 22 m. 23

(środek podwórza)

NAPRAWA MASZYN BIUROWYCH

i innych zwykłych i elektrycznych

Potrzebni stolarze meblowi

z własnymi narzędziami.

Trakų (Trocka) 6-1, pracownia mebli.

SKUPUJEMY

nasiona ogrodowe i chemiczne

do walki ze szkodnikami sadow i ogrodów

SKLEP NASION

J. KRYWKO

Vilnius, Pylimo (Zawalna) 28-4

Pracownia kamusznicza

J. Flodorowicz

przyjmuje obywateli z powierzonej materii

Labbardaj skg. (Dobroczy-ny zaut.) 2-13.

Drukarnia „Ausra” w Wilnie

W dniu 31 marca 1942 r. w sali licytacyjnej Wileńskiego Lombardu

Miejskiego, Uosto (Portowa) 9, odbędzie się

sprzedaż z licytacji

rozmaitych używanych rzeczy i niewykupionych zastawów

Licytacja rozpoczyna się o godz. 10-ej. Sprzedawane rzeczy można

obejrzeć w dniu 28 i 30 marca.

Instytucje publiczne i osoby prywatne do dnia 27 marca jeszcze

mogą dostarczyć na sprzedaż z tej licytacji jakiegokolwiek rzeczy.

W dniu licytacji żadne operacje kredytowe w lombardzie dokonywane

nie będą.

Lombard Miejski.

Korzystajcie z okazji!

„Vilnius Valst. Degtinės Gamykla”

Ponerių (Ponarska) 63

skupuje różnej pojemności monopolowe butelki

i dla dostarczycieli, za 10 czystych i całych butelek, pozwala

się kupić 0,25 litr. wódki.

Butelki skupuje się do dnia 1 kwietnia r. b.

Kuono i Sprzedaż

kordeon do sprzedania. Do- wiedzcie się: Restauracja „Valgia”, orkiestra. 2931-1

Aparat fotograficzny. Kupie. Dziś (Wielka) 8-5. Za- kład fotograficzny. —a

Buty z cholewami t. zw. fason polski 27 stanowią zamie- nie na takie 28-20 tylko do- bre, ewentualnie do płacę. Trakų (Trocka) 15 m. 11, godz. 15-17. 2933

Power damski w dobrym sta- nie, szar, szelony. Giełbinko (Kolejowa) 1-22. 2930

Sprzedam dwa fotele klubowe oraz 10 krzesła składanych. Vilnius (Wileńska) 28 m. 28. Godz. 11-13 i 16-17.30. 2923-0

Sprzedam piękny nowoczesny kredens. O. Vytunienas (d. Jasna) 15-3. 2925-0

Sprzedam rower „Kamiliński”. Panerij (Ponarska) 29-1. 2936-0

Sprzedam pianino. Bystrydlo (Bystrzycka) 8-3. 2915-0

Sprzedam bufet mahonowy, stoł okrągły, 6 krzesel do- bowych, zegar ścienny „Bekera” budzik 1/8”, mtr. sukna czarnego na damski płaszcz i sukienkę. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 3-4. 2928-1

przedam dyktę 152x122, 3 mm, tamże jest do sprzedania baran rasy „Merinos”. Linkmenų (d. Strzycharska) 16. 2945-0

Sprzedam skórzaną damską, letnią płaszcz męski na wzrost średni. Naugarduko (Nowogrodzka) 26-4. 2975-1

Sprzedam konia, zegar ścienny, smok, garnitur męski jasny na wzrost wysoki. Ciurlionio (d. Zakretowa) 30-d m. 1. (górny dzwonek). 8006

Sprzedam kurczak męski podwójny, śniegowy Nr. 3, deszczowy Nr. 4, teozę uży- wany, podszewkę, sukienkę jed- wadną, komplet dam- skiej jedwabnej bielizny, pas kobiecy, welon żalony, lamp- kę elektryczną. Skopo (Skop-owska) 6 m. 18. 2940

Sprzedam szafę z lustrem, 102-ko, maszynę damską „Singer”, krzesła, toaletę nowoczes- ną, fasonkę męską szarą i czar- ną, materiał na kostium, ma- szynę do krepcenia mięsa, wa- gi, odzież damską, oraz żelazo krawieckie węglowe. Bokšto (Bakasztia) 2-28. 2933

Sprzedam noże i łyżki srebrne, garnitur czarny (zakiel) lampę biurkową, lustro, królika- smaka. Zygmuntaj (Zygmunt-owska) 22-3, od 11-17. 2944

Sprzedam futro męskie (uży- wane), wełnę szaloną, jed- wad, deszczowy płaszcz dam- ski, na wiatolnię (używany), sukienkę wełnianą, buty męskie Nr. 23, północzochy, oraz toreb- kę damską. Tiltio (d. Mostowa) 9-16. 2971

Sprzedam 102ko na siatec- kę, szafę, garnet duży, kufer duży, maszynę biurową „Ortel”, sztyft niemiecko-polski, tamże do wynajęcia 2 pokoje z używalnością kuchni bez mebli. Tiltio (d. Mostowa) 15-5. 2970

Sprzedam materiał na kostium damski i wełnę na sukienkę. Dziś (Wielka) 44 m. 9. 2963

Sprzedam białą strzyżonych baranów na futro męskie, szafę, 102ko żelazne, materace, kufer, balję, wyżymazkę, lam- pę elektryczną stołową. An- stoj (d. Ciasna) 8-8, od 11-17. 2973

Sprzedam czarne ubranie mę- skie, wzrost niski, buty męskie Nr. 27, ubranie dla chłopca, komplet noży i wide- łów do tortu, obrus i drobniaki. Bernardinų (Bernardyński) 3-7. 2946

Sprzedam ubranie męskie, płaszcz damski czarny i ma- teriał na sukienkę damską. Had- vilaitis (d. Królewka) 4-1a. 2996

Sprzedam futro fokowe, duży rozmiar i szatkiwnię. Fila- retų (Filarecka) 25-4. 2998

Płaszcz damski na popielcach i jedny kamgarowy sprzedam. Oglądać: 12-18 Ausros Vartų (Austrobramska) 27-17. 2904-0

Pianino w bardzo dobrym sta- nie sprzedam. Oglądać od 16 do 19. Bokšto (Bakasztia) 15 m. 8. 2914-0

Pyty gramofonowe wyborowe, żakiety męskie i inne rzeczy sprze- dam. Moniuskos (Moniuszki) 46 m. 4. 2958

Sprzedam damski w dobrym sta- nie, szar, szelony. Giełbinko (Kolejowa) 1-22. 2930

Sprzedam dwa fotele klubowe oraz 10 krzesła składanych. Vilnius (Wileńska) 28 m. 28. Godz. 11-13 i 16-17.30. 2923-0

Sprzedam piękny nowoczesny kredens. O. Vytunienas (d. Jasna) 15-3. 2925-0

Sprzedam rower „Kamiliński”. Panerij (Ponarska) 29-1. 2936-0

Sprzedam pianino. Bystrydlo (Bystrzycka) 8-3. 2915-0

Sprzedam bufet mahonowy, stoł okrągły, 6 krzesel do- bowych, zegar ścienny „Bekera” budzik 1/8”, mtr. sukna czarnego na damski płaszcz i sukienkę. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 3-4. 2928-1

przedam dyktę 152x122, 3 mm, tamże jest do sprzedania baran rasy „Merinos”. Linkmenų (d. Strzycharska) 16. 2945-0

Sprzedam skórzaną damską, letnią płaszcz męski na wzrost średni. Naugarduko (Nowogrodzka) 26-4. 2975-1

Sprzedam konia, zegar ścienny, smok, garnitur męski jasny na wzrost wysoki. Ciurlionio (d. Zakretowa) 30-d m. 1. (górny dzwonek). 8006

Sprzedam kurczak męski podwójny, śniegowy Nr. 3, deszczowy Nr. 4, teozę uży- wany, podszewkę, sukienkę jed- wadną, komplet dam- skiej jedwabnej bielizny, pas kobiecy, welon żalony, lamp- kę elektryczną. Skopo (Skop-owska) 6 m. 18. 2940

Sprzedam szafę z lustrem, 102-ko, maszynę damską „Singer”, krzesła, toaletę nowoczes- ną, fasonkę męską szarą i czar- ną, materiał na kostium, ma- szynę do krepcenia mięsa, wa- gi, odzież damską, oraz żelazo krawieckie węglowe. Bokšto (Bakasztia) 2-28. 2933

Sprzedam noże i łyżki srebrne, garnitur czarny (zakiel) lampę biurkową, lustro, królika- smaka. Zygmuntaj (Zygmunt-owska) 22-3, od 11-17. 2944

Sprzedam futro męskie (uży- wane), wełnę szaloną, jed- wad, deszczowy płaszcz dam- ski, na wiatolnię (używany), sukienkę wełnianą, buty męskie Nr. 23, północzochy, oraz toreb- kę damską. Tiltio (d. Mostowa) 9-16. 2971

Sprzedam 102ko na siatec- kę, szafę, garnet duży, kufer duży, maszynę biurową „Ortel”, sztyft niemiecko-polski, tamże do wynajęcia 2 pokoje z używalnością kuchni bez mebli. Tiltio (d. Mostowa) 15-5. 2970

Sprzedam materiał na kostium damski i wełnę na sukienkę. Dziś (Wielka) 44 m. 9. 2963

Sprzedam białą strzyżonych baranów na futro męskie, szafę, 102ko żelazne, materace, kufer, balję, wyżymazkę, lam- pę elektryczną stołową. An- stoj (d. Ciasna) 8-8, od 11-17. 2973

Sprzedam czarne ubranie mę- skie, wzrost niski, buty męskie Nr. 27, ubranie dla chłopca, komplet noży i wide- łów do tortu, obrus i drobniaki. Bernardinų (Bernardyński) 3-7. 2946

Sprzedam ubranie męskie, płaszcz damski czarny i ma- teriał na sukienkę damską. Had- vilaitis (d. Królewka) 4-1a. 2996

Sprzedam futro fokowe, duży rozmiar i szatkiwnię. Fila- retų (Filarecka) 25-4. 2998

Sprzedam maszynę gabinetową „Singer” w dobrym stanie, szafę, pateron i szelkarnię. Utanos (d. Mętna) 46-2. 2954

Sprzedam męską fasonkę i 102-ko, garnitur, białe kapy na 102-ko, koldre, damskie robotnice Nr. 38, m. kuszule, robotnice, spodnie do butów i kombinezon, nocna szafka i krzesło. Od g. 18 do 15. Ciurlionio (d. Zakre- towa) 54 m. 1. 2953-1

Sprzedam tyrandol abażurowy i pluszowe portjery na okna i okie lub ubrania. Uosto (d. Por- towa) 8-13. 2940

Sprzedam dobry wózek dla ka- leki. Mindaugienis (d. Sre- ptyckiego) 13-1. 2992

Szafę trzech drzwiową nową, buty ehmrowe męskie sho- lewy Nr. 28 sprzedam. Pilies g. (Zamkowa) 12-10. 2969

Sprzedam kalosze Nr. 6, lustro- tano, 102ko, fasonkę, fasonkę damską, stoł okrągły, pantofle i antylopy. Uzuipio (d. Zarze- cze) 16-17. 2942

Sprzedam futro damskie zro- baki, materiał czarny na je- sionkę, płaszcz na młodą o- sobę, kilim, 12 widełców, lustro mahonowe, kapelusze damskie i męskie, 102ko męskie lakie- rowane Nr. 28, kuszule damską batystową, przybory technicz- ne. Tiltio (Mostowa) 9-20. 2958

Sprzedam materiał na jesionkę męską, angielski szary-marengo, płótno, jedwab i per- kal na sukienkę oraz sukienki. Dziś (Wielka) 44 m. 9. 2957

Sprzedam maszynę gabinetową „Singer” w dobrym stanie, szafę, pateron i szelkarnię. Utanos (d. Mętna) 46-2. 2954

Sprzedam męską fasonkę i 102-ko, garnitur, białe kapy na 102-ko, koldre, damskie robotnice Nr. 38, m. kuszule, robotnice, spodnie do butów i kombinezon, nocna szafka i krzesło. Od g. 18 do 15. Ciurlionio (d. Zakre- towa) 54 m. 1. 2953-1

Sprzedam tyrandol abażurowy i pluszowe portjery na okna i okie lub ubrania. Uosto (d. Por- towa) 8-13. 2940

Sprzedam dobry wózek dla ka- leki. Mindaugienis (d. Sre- ptyckiego) 13-1. 2992

Szafę trzech drzwiową nową, buty ehmrowe męskie sho- lewy Nr. 28 sprzedam. Pilies g. (Zamkowa) 12-10. 2969

Sprzedam kalosze Nr. 6, lustro- tano, 102ko, fasonkę, fasonkę damską, stoł okrągły, pantofle i antylopy. Uzuipio (d. Zarze- cze) 16-17. 2942

Sprzedam futro damskie zro- baki, materiał czarny na je- sionkę, płaszcz na młodą o- sobę, kilim, 12 widełców, lustro mahonowe, kapelusze damskie i męskie, 102ko męskie lakie- rowane Nr. 28, kuszule damską batystową, przybory technicz- ne. Tiltio (Mostowa) 9-20. 2958

Sprzedam materiał na jesionkę męską, angielski szary-marengo, płótno, jedwab i per- kal na sukienkę oraz sukienki. Dziś (Wielka) 44 m. 9. 2957

Sprzedaje się bason nielżyw- ny. Kazių (d. Pańska) 7-5. 2981

Sprzedam garnitur oraz płaszcz zimowy męski i damski. Tra- kų (Trocka) 15-12. 2951-1

Sprzedam lisa srebrnego, fu- terko krótkie, kostium dam- ski wiosenny aksamitny, 2 ko- szulki jedwabne i pokrowce kryte. Ukmergės (Wilkomier- ska) 24-2. 2927

Sprzedam tanie foki mały roz- miar, koldre watową, pate- fon walikowy i smoking. Lva- vo (Lwowska) 75 a-1. 2924

Sprzedam saksofon. Dauksos (d. Piwna) 2-31-b. 2936

Sprzedam wózek spacerówkę z budką. Didžioji (Wielka) 29-13. 2935

Słubną suknię z crep — satin sprzedam. Treniotis (d. Sta- ra) 41-1. —g

Tauro sprzedam jedno lub dwa łózka, jasny dąb z matera- cami. Oglądać od 3 pp. Sv. Jac- kaus (Św. Jacka) Nr 10 m. 1. 2938-1

Ule amerykańskie z całym wyposażeniem w wielkiej ilości do sprzedania. Trinitų (Trębaćka) 2. 2907-1

Wózek dziecięcy z materacy- kiem wymagający naprawy do sprzedania. Pakalnės (Pod- gorna) 8-1. 2991

Wózek sprzedam nowy, osi Nr. 8. Kalvarijų (Kalwaryjska) 4 m. 17. 2976

o kółkołską, wózek pszeze- lny, biel cynkową, olejek mietowy. Menthol kupi perfu- meria. Didžioji (Wielka) 46. 2957-0

Wiatraków zamowa, pierw- szorzony gatunek, do sprze- dania. Traidenio (d. Litewska) 11 m. 3. Zwierzyńcie. 2999

Z powodu wyjazdu sprzedaje się: gitarę, bafalajkę, muszy- wko do szycia, szafę garderobową z lustrem, toaletkę, mała biurko, kuszule, stoł jednolity, 6 krzesel, 102ko niklowane z materacom, szafki, szkatulki inkrustowane, ramy do obrazów, różne naczynia. Wszystko w bardzo do- brym stanie. Basanavičius (d. W. Pohulanka) 6-25. 2998

Z powodu wyjazdu sprzedam naczynia: pierzynę puchową, 102ko szafkę, płaszcz letni, butki, stoł kuchenny, 2 widły i inne drobniaki. Markucio g-vė (d. Majowa) 48-1. koło Rossy. 3000

Zegarek „Cyma” kieszonkowy, brytyjski szwedzki i lakierki męskie Nr. 39 sprzedam. Mo- niuskos (Moniuszki) 11-1. 2944

Zęby sztuczne używane kupu- je. Skopo (Skopówka) 9-2. 2952

Kupię tygodnik: Przegląd Elektryczny, As, Światłowiec, Na zerk- nim świecie, Tygodnik Hu- stronowy, K i n o, cafe rocznie i inne numery. Antykwariat H. Jašina- Karas. Domlnikonų (Do- mlnikowska) 17. 2995

Sprzedam meble, salonik ma- honowy, szafę z lustrem, sofę, dwa fotele, stołki, krzesła i inne przedmioty gospodarstwa domowego. Pakalnės (Podgorna) 8-1. 2991

Sprzedam maszynę gabinetową „Singer” w dobrym stanie, szafę, pateron i szelkarnię. Utanos (d. Mętna) 46-2. 2954

Sprzedam męską fasonkę i 102-ko, garnitur, białe kapy na 102-ko, koldre, damskie robotnice Nr. 38, m. kuszule, robotnice, spodnie do butów i kombinezon, nocna szafka i krzesło. Od g. 18 do 15. Ciurlionio (d. Zakre- towa) 54 m. 1. 2953-1